

Zasnęliśmy w jednym świecie,
a obudziliśmy się w innym.

Nagle Disneyowi brakuje magii,
Paryż już nie taki romantyczny,
Nowy Jork już nie ujmuje,
Wielki Mur Chiński nie jest już fortecą,
Mekka jest pusta.

Czułość, uściski i pocałunki
Nagle stały się bronią.
Nieodwiedzenie rodziców i przyjaciół
Stało się aktem miłości.



Nagle zdajesz sobie sprawę z tego,
że władza, uroda i pieniądze są
bezwartościowe -
nie zdobędziesz za nie tlenu,
o który walczysz.

Świat żyje dalej i jest piękny jak zawsze.
Tylko ludzi umieszczono w klatkach.
Myślę, że świat wysyła nam wiadomość:

**„Nie jesteś potrzebny.
Powietrze, ziemia, woda i niebo
bez ciebie są w porządku.
Kiedy wrócisz – pamiętaj -
jesteś moim gościem, nie panem.”**

autor nieznanym